



Sygn. akt I NO 3/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Żmij

w sprawie z odwołania S. J.

od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nr (...) z dnia 4 października 2019 r. w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego osiągającego wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 3 czerwca 2020 r.,

uchyla zaskarżoną uchwałę i sprawę w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez S. J. przekazuje Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uchwałą nr (...) z 4 października 2019 r. w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego osiągającego wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku, Krajowa Rada Sądownictwa (dalej: KRS, Rada) postanowiła nie wyrazić zgody na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego przez S. J., sędziego Sądu Okręgowego w R.. W uzasadnieniu uchwały wskazano, że

zgodnie z art. 69 § 1b ustawy z 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2019, poz. 52, ze zm.), dalej także u.s.p., Krajowa Rada Sądownictwa może wyrazić zgodę na dalsze zajmowanie stanowiska sędziego, jeżeli jest to uzasadnione interesem wymiaru sprawiedliwości lub ważnym interesem społecznym, w szczególności jeśli przemawia za tym racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego lub potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów. W ocenie KRS brak jest interesu wymiaru sprawiedliwości w wyrażeniu zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez S. J..

Pismem z 12 listopada 2019 r. sędzia Sądu Okręgowego w R. S. J. złożył odwołanie od wskazanej uchwały zarzucając jej:

1) rażące naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji, polegające na całkowitym pominięciu wynikającej z nich zasady nieusuwalności sędziów;

2) rażące naruszenie przepisów prawa formalnego:

a) art. 69 § 1b ustawy z 27 lipca 2001 r. u.s.p., poprzez nieuprawnione przyjęcie przez Krajową Radę Sądownictwa, że interes wymiaru sprawiedliwości oraz ważny interes społeczny nie przemawiają za tym, aby skarżący w dalszym ciągu zajmował stanowisko sędziego oraz brak wskazania dostatecznych powodów do przyjęcia takiego stanowiska;

b) art. 33 ust. 1 w zw. z art. 42 ust. 1 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa z 12 maja 2011 r. (Dz.U. z 2019 r. poz. 84, ze zm.; dalej: ustawa o KRS) poprzez brak wszechstronnego rozważenia sprawy na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów;

c) art. 44 ust. 1 ustawy o KRS poprzez odmowę prawa skarżącego do odwołania się od zaskarżonej uchwały i zaniechanie pouczenia go o przysługującym mu środku odwoławczym oraz terminie jego wniesienia.

Podnosząc powyższe zarzuty, odwołujący się wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania w trybie art. 398¹⁵ k.p.c.

Krajowa Rada Sądownictwa w odpowiedzi na odwołanie, pismem z 12 grudnia 2019 r., stwierdziła, że od zaskarżonej uchwały KRS nie przysługuje

środek odwoławczy, gdyż zgodnie z treścią art. 69 § 1b zd. 2 u.s.p. uchwała w tym przedmiocie jest ostateczna i wniosła o odrzucenie odwołania w całości jako niedopuszczalnego z mocy prawa. Do zarzutów i wątpliwości zgłoszonych przez skarżącego KRS się nie odniosła.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy jednak zaznaczyć, że Sąd Najwyższy uznał, iż od decyzji Rady w przedmiocie dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego, który osiągnął wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku przysługuje odwołanie. Stanowisko to wyrażone zostało w niniejszej sprawie już wcześniej, w postanowieniu zabezpieczającym z 11 lutego 2020 r., gdyż, co oczywiste, udzielając zabezpieczenia w związku z wniesionym odwołaniem, Sąd Najwyższy musiał zarazem przyjmować, że odwołanie takie sędziemu przysługuje. Wskazano wówczas na argument systemowy, związany z tym, że uprawnienie do wniesienia odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa może zostać wyłączone przez przepis szczególny, co wynika z art. 44 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o KRS. Wyłączenie takie znajduje się już w kolejnym zdaniu tego przepisu, gdzie wskazano, że odwołanie nie przysługuje w sprawach indywidualnych dotyczących powołania na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego. Należy natomiast odnotować, że ustawodawca ani w ustawie o KRS ani w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych nie przewidział wyłączenia trybu odwoławczego od uchwał Rady wydanych w następstwie złożenia przez sędziego w trybie art. 69 § 1 u.s.p. oświadczenia woli dalszego zajmowania stanowiska po ukończeniu wieku przejścia w stan spoczynku (to jest 65 lat). Wbrew stanowisku Rady, przepisem odrębnym w rozumieniu zdania pierwszego art. 44 ust. 1 ustawy o KRS nie jest art. 69 § 1b u.s.p., w myśl którego uchwała KRS w przedmiocie wyrażenia zgody na dalsze zajmowanie przez sędziego stanowiska po ukończeniu przez niego wieku określonego w § 1, jest ostateczna. W postanowieniu z 15 stycznia 2019 r. (I NO 57/18) Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że ostateczność uchwały KRS nie oznacza, że jest ona niezaskarżalna, bowiem walor ostateczności oznacza brak

możliwości skontrolowania decyzji w administracyjnym toku instancji. Ostateczność zatem nie wyłącza kontroli sądowej uchwały pod względem jej legalności. Sąd Najwyższy dostrzegł wówczas, że ustawodawca w art. 69 § 1b u.s.p. użył pojęcia „ostateczność”, a nie „prawomocność” i zasadnie wywiódł, że z pojęciem prawomocności można wiązać brak możliwości wniesienia odwołania. Termin „ostateczność”, bliższy rozwiązaniom istniejącym w prawie administracyjnym, nie implikuje niezaskarżalności uchwały pod względem jej legalności. To że decyzja rady jest ostateczna oznacza tylko, że nie ma możliwości przeprowadzenia ściśle odwoławczej – merytorycznej kontroli treści tej decyzji, związanej z możliwością jej zmiany, a w konsekwencji z wejściem w rolę Krajowej Rady Sądownictwa. Ostateczność decyzji – uchwały Krajowej Rady Sądownictwa – nie wyłącza natomiast możliwości jej kontroli z punktu widzenia zgodności z prawem procesowym i materialnym. Skoro taka kontrola nie została wyłączona przez wyraźny przepis ustawy, należy uznać, iż na gruncie uchwały wydanej w trybie art. 69 § 1b u.s.p. podstawą prawną jej istnienia jest wskazany wcześniej art. 44 ust. 1 ustawy o KRS.

W tym kontekście rację ma skarżący, o ile podnosi, że Krajowa Rada Sądownictwa niezasadnie uznała, że od przedmiotowej uchwały nie przysługuje mu odwołanie. Uchybienie to miałoby jednak znaczenie jedynie wówczas, gdyby na skutek błędnego pouczenia skarżący wniósł odwołanie z uchybieniem terminu ustawowego, a więc np. w toku postępowania w przedmiocie przywrócenia tego terminu. Okoliczność taka nie miała jednak miejsca – odwołanie zostało wniesione w terminie, co powoduje, że błędne stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa nie miało znaczenia dla toku niniejszej sprawy, a więc dla rozpoznania odwołania.

Uwzględniając fakt, że uchwała w przedmiocie oświadczenia sędziego o woli dalszego zajmowania stanowiska podlega kontroli jedynie przez pryzmat jej zgodności z prawem należy stwierdzić, iż Sąd Najwyższy w toku postępowania zainicjowanego odwołaniem od takiej uchwały, bada zachowanie wymogów procesowych tego postępowania, jak również prawidłowość zastosowania prawa materialnego. Weryfikacja tego ostatniego aspektu związana jest ze sprawdzeniem, czy Krajowa Rada Sądownictwa podejmując decyzję co do dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego, który osiągnął wiek umożliwiający przejście w stan

spoczynku, a zarazem złożył oświadczenie woli dalszego zajmowania tego stanowiska, uwzględniła materialnoprawne przesłanki, jakie przewiduje art. 69 § 1b u.s.p. Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa nie może więc mieć charakteru arbitralnego, nieuwzględniającego przewidzianych w tym przepisie warunków, a nadto musi przedstawiać konkretne okoliczności, które zdaniem tego organu, w przypadku decyzji negatywnej, przemawiają za istnieniem ustawowych przeszkód do dalszego zajmowania stanowiska przez sędziego.

Podjęcie przez Radę decyzji negatywnej związane jest zatem z koniecznością wskazania rzeczywistych powodów i faktów, dla których Rada uznała, że interes wymiaru sprawiedliwości lub ważny interes społeczny nie uzasadniają zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez sędziego, o którym mowa w art. 69 § 1 u.s.p. Pomocne przy tym mają być kryteria wskazane w art. 69 § 1b u.s.p., a więc racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego lub potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów.

O ile zatem decyzję Rady podejmowaną w trybie art. 69 § 1b u.s.p. cechuje w znacznej mierze uznaniowość, wyraźnie określone kryteria tej decyzji przewidziane w powołanym przepisie w oczywisty sposób prowadzą do wniosku, że decyzja ta nie może być dowolna, a nadto musi uwzględniać zasady, jakie można wyprowadzić z art. 69 u.s.p. przy uwzględnieniu kontekstu konstytucyjnego, związanego z treścią art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji RP.

Nie można wszakże zgodzić się ze skarżącym, że Krajowa Rada Sądownictwa naruszyła przywołane przepisy Konstytucji, statuujące zasadę nieusuwalności sędziów. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 180 ust. 4 Konstytucji RP to ustawa określa granicę wieku, z osiągnięciem którego sędzia przechodzi w stan spoczynku. Rozwiązania w tym zakresie zostały zatem pozostawione „zwykłemu” ustawodawcy, w związku z czym nie można zasadnie twierdzić, że każda decyzja Krajowej Rady Sądownictwa podjęta w trybie art. 69 § 1b u.s.p., niewyrażająca zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez sędziego, który osiągnął wiek uprawniający do przejścia w stan spoczynku narusza art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Zważyć należy, iż zgodnie z delegacją ustawową wiek, z którego osiągnięciem sędzia przechodzi w stan spoczynku został określony w art. 65 § 1 u.s.p. i wynosi on obecnie 65 lat. W dalszej części przepis ten określa

jednak sytuację szczególną, która stanowi zarazem wyjątek od wskazanej zasady, związany ze złożeniem w określonym terminie przez sędziego oświadczenia Krajowej Radzie Sądownictwa o woli dalszego zajmowania stanowiska sędziego oraz przedstawienia stosownego zaświadczenia lekarskiego. Złożenie takiego oświadczenia wraz z zaświadczeniem lekarskim, o których mowa w art. 69 § 1 u.s.p. nie skutkuje jednak automatyzmem w zakresie pozostawania w służbie czynnej, a uruchamia postępowanie, w którym uprawniony organ – Krajowa Rada Sądownictwa, podejmuje decyzję co do oświadczenia sędziego. Dalsze pozostawanie w służbie czynnej przez sędziego, który skończył 65 lat oraz złożył oświadczenie woli dalszego zajmowania stanowiska sędziego i stosowne zaświadczenie lekarskie jest zatem zależne od tego, czy uwzględniając interes wymiaru sprawiedliwości lub ważny interes społeczny, a więc przesłanki natury publicznej, Krajowa Rada Sądownictwa wyrazi zgodę na realizację tego oświadczenia.

Mając w polu widzenia z jednej strony delegację ustawową, uprawniającą ustawodawcę do określenia wieku przejścia sędziego w stan spoczynku, nawet w sposób bezwzględnie oznaczony, z drugiej zaś postępowanie, o którym mowa w art. 69 § 1b u.s.p. można stwierdzić, że możliwość pozostania w stanie czynnym sędziego, który ukończył 65 lat, jest jedynie jego uprawnieniem i nie rodzi obowiązku po stronie Krajowej Rady Sądownictwa, by oświadczenie woli takiego pozostania uwzględnić. W konsekwencji nie może być mowy o tym, by stanowisko Krajowej Rady Sądownictwa, odmawiające sędziemu możliwości dalszego zajmowania stanowiska pomimo osiągnięcia wieku, z którym ustawa łączy przejście w stan spoczynku, było uznane za naruszające ustawę zasadniczą, w szczególności art. 180 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Z tego też względu w realiach niniejszej sprawy nie można stwierdzić, by przepisy te zostały przez Radę naruszone przez sam fakt podjęcia uchwały odmownej.

Rzecz jednak w tym, że przepisy art. 69 § 1 i 1b u.s.p. zostały skonstruowane w ten sposób, że ich wykładnia winna być dokonywana w sposób prokonstytucyjny, a więc uwzględniający zasadę nieusuwalności, zakładającą ciągłość pełnienia urzędu sędziego. Wynika to już z ich struktury. Należy odnotować, że jak wcześniej wskazano wprawdzie zasadą jest przejście sędziego

w stan spoczynku z chwilą osiągnięcia określonego wieku, zaś wyjątkiem pełnienie służby w dalszym ciągu, jednak nie można nie dostrzec, że ustawodawca dalsze pełnienie służby związał w istocie z dwoma warunkami, a więc złożeniem oświadczenia woli dalszego sprawowania urzędu oraz pozwalającym na to stanem zdrowia, stwierdzonym w odpowiednim zaświadczeniu. Sformułowanie zawarte w art. 69 § 1 u.s.p. nie łączy się więc wprawdzie z automatycznym odwróceniem skutku osiągnięcia określonego wieku, tj. przesunięciem czasu przejścia w stan spoczynku, jednak pozostaje bardzo blisko tego odwrócenia, zważywszy na okoliczności, jakie mogą sprzeciwiać się dalszemu pełnieniu służby. Pomimo bowiem tego, że ustawodawca użył dość ogólnych określeń, jak interes wymiaru sprawiedliwości czy też ważny interes społeczny, które mogą sprzeciwiać się dalszemu pełnieniu służby, to doniosłość użytych w art. 69 § 1b u.s.p. pojęć prowadzi do wniosku, że przeciwko sprawowaniu urzędu przez sędziego, który urząd ten chce nadal sprawować, muszą przemawiać rzeczywiste i poważne powody.

Ustaleniu tych powodów służy obowiązek procesowy, wynikający z art. 33 ust. 1 ustawy o KRS, zgodnie z którym obowiązkiem Rady jest wszechstronne rozpatrzenie sprawy. Obowiązek ten oznacza konieczność uwzględnienia w toku postępowania wszystkich okoliczności relewantnych z punktu widzenia treści podejmowanej uchwały, zarówno w kontekście zebrania odpowiedniego materiału dowodowego, jak również wnikliwej jego oceny. Treść uzasadnienia zaskarżonej uchwały prowadzi natomiast do wniosku, że doszło do naruszenia prawa procesowego w postaci art. 33 ust. 1 ustawy o KRS, czego skutkiem było rozstrzygnięcie sprawy w sposób dowolny, bez uwzględnienia materialnoprawnych przesłanek decyzji w przedmiocie oświadczenia sędziego S. J. o woli dalszego zajmowania stanowiska sędziego.

O ile nie ma wątpliwości, że decyzję Rady co do tego oświadczenia cechuje znaczny stopień uznaniowości, to uznaniowość ta jest ograniczona kryteriami wskazanymi *expressis verbis* w art. 69 § 1b u.s.p., których treść nie może być ustalana w oderwaniu od art. 69 § 1 u.s.p. oraz zasad związanych z istotą władzy sądowniczej, o czym była już mowa wcześniej. Rada winna mieć na uwadze, że skoro z sędzią wiąże się nierozzerwalnie zasada niezawisłości sędziowskiej oraz

zasada nieusuwalności sędziego, to decyzja negatywna co do dalszego zajmowania przez niego stanowiska, podjęta na podstawie art. 69 § 1b u.s.p. musi w sposób wszechstronny i przekonujący wskazywać na to, że dalsze pełnienie służby przez konkretnego sędziego, a więc osobę niezawisłą, pełniącą służbę dla kraju, nie leży w interesie wymiaru sprawiedliwości, a więc prawidłowego i efektywnego jego funkcjonowania. Wskazanie na brak interesu wymiaru sprawiedliwości w dalszym pełnieniu urzędu przez zdolnego do tego z punktu widzenia stanu zdrowia sędziego nie może zatem sprawiać wrażenia decyzji dowolnej, niezrozumiałej, podjętej przy uwzględnieniu niejasnych kryteriów, w sytuacji gdy o jej treści w określonym kształcie decydują przecież przesłanki ustawowe. Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa winna zatem wskazywać konkretne okoliczności faktyczne, jakie doprowadziły do konkluzji, że dla dobra publicznego, definiowanego przez interes wymiaru sprawiedliwości lub ważny interes społeczny, określona osoba nie powinna już pełnić służby sędziowskiej.

Należy zatem podkreślić, że Rada uzasadniając uchwałę niewyrażającą zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez sędziego, który osiągnął wiek stanu spoczynku nie może ograniczać się do użycia zawartych w art. 69 § 1b u.s.p. pojęć, wskazując tylko na brak interesu wymiaru sprawiedliwości lub ważnego interesu społecznego, a taka sytuacja miała miejsce w niniejszej sprawie. Uzasadnienie stanowiska Rady sprowadza się bowiem do stwierdzenia, że „brak jest interesu wymiaru sprawiedliwości w wyrażeniu zgody na dalsze zajmowanie stanowiska przez Pana sędziego S. J.”. Krajowa Rada Sądownictwa nie przedstawiła natomiast niemal żadnych okoliczności, jakie zaważyły na podjęciu zaskarżonej decyzji. Oczywiste jest więc w tym kontekście naruszenie art. 33 ust. 1 ustawy o KRS, skoro nie wskazano rzeczywistych argumentów ani okoliczności, jakie miałyby przemawiać za tym, że interes wymiaru sprawiedliwości lub ważny interes społeczny sprzeciwiają się dalszemu pełnieniu służby przez S. J.. Sytuacja taka nasuwa zatem uzasadnione wątpliwości co do prawidłowości zastosowania prawa materialnego w postaci przesłanek z art. 69 § 1b u.s.p.

W żadnej mierze nie można uznać za przekonujące i uzasadnione twierdzenie, jedyne zresztą zawarte w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały i istotne z punktu widzenia przesłanek z art. 69 § 1b u.s.p., że „obsada kadrowa wydziału

jest duża i brak jednego sędziego w istotny sposób nie zakłóci pracy sądu oraz wydziału”. Jest to twierdzenie wysoce wątpliwe w aspekcie zarówno powszechnie znanego niedoboru kadrowego w sądownictwie, jaki istnieje obecnie, jak również dowodów przedstawionych przez skarżącego. Z treści pisma Zastępcy Przewodniczącego V Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w R. z 10 października 2019 r., adresowanego do Prezesa tego Sądu, wynika, że Wydział ten boryka się z kłopotami kadrowymi, które są przyczyną nieopanowania wpływu spraw w 2019 r. Skoro więc Wydział, w którym orzeka sędzia J. nie opanował wpływu, zaś osoba odpowiedzialna za organizację pracy w tym Wydziale w oficjalnym piśmie wskazuje na fakt, że problemem negatywnie rzutującym na wydajność tego wydziału było przejście jednego z sędziów do innego Wydziału, twierdzenie o niezakłóceniu pracy Wydziału Odwoławczego oraz Sądu Okręgowego w R. przez odejście w stan spoczynku sędziego S. J. jawi się jako wątpliwe. To z kolei w sposób oczywisty podważa prawidłowość ustalonej przez Radę przesłanki, jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości sprzeciwiało się dalszemu orzekaniu przez skarżącego. Wydaje się wręcz, że sytuacja jest odmienna – uzasadniona jest obawa, że zaniechanie orzekania przez kolejnego sędziego V Wydziału Karnego Odwoławczego, w związku z jego odejściem w stan spoczynku może pogorszyć wyniki pracy tego wydziału, a więc jego efektywność w jeszcze większym stopniu niż przejście do wydziału innego sędziego. Należy przy tym podkreślić, że w aktualnym stanie prawnym dobór spraw konkretnym sędziom odbywa się w sposób losowy, co wyklucza zarazem przydzielanie konkretnym sędziom wybranych spraw określonej kategorii, co mogłoby w jakimś stopniu uprzywilejowywać sędziego. Trzeba zatem przyjąć, że sędzia S. J. orzeka w pełnym wymiarze, we wszystkich kategoriach spraw, jakie wpływają do wydziału, na równi z innymi sędziami i nie jest w żadnym stopniu uprzywilejowany. Ze swoich obowiązków wywiązuje się bardzo dobrze, na co wskazują wyniki załatwialności, stabilności orzecznictwa oraz terminowości sporządzania uzasadnień. Zważywszy na wiek skarżącego, nie ulega wątpliwości, że jest sędzią doświadczonym zarówno z punktu widzenia doświadczenia życiowego, jak i orzeczniczego, czego przecież nie sposób postrzegać jako mankament, służący tezie, że dla dobra wymiaru sprawiedliwości nie powinien już orzekać. Nadto, sędzia S. J. stale poszerza

wiedzę poprzez uczestnictwo w wielu szkoleniach i konferencjach, ukończył dwa fakultety na studiach podyplomowych z wynikiem bardzo dobrym, a więc stale realizuje ustawowy obowiązek podnoszenia kwalifikacji zawodowych.

Powyższe okoliczności w ogóle nie zostały rozważone przez Radę w toku rozpoznania sprawy, co jest istotnym uchybieniem w zakresie wymogu wszechstronności jej rozpatrzenia, o którym mowa w art. 33 ust. 1 ustawy o KRS. Nadto, okoliczności te mogą prowadzić do odmiennego wniosku, aniżeli wyprowadzonego przez Radę, tj. że za dalszym orzekaniem przez sędziego S. J. przemawia interes wymiaru sprawiedliwości, o czym mowa w art. 69 § 1b u.s.p. W takim stanie rzeczy nie ulega wątpliwości wpływ stwierdzonych uchybień na treść zaskarżonej uchwały.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c. w związku z art. 44 ust. 3 ustawy o KRS, orzekł jak w sentencji wyroku. Rozpoznając ponownie sprawę Krajowa Rada Sądownictwa rozważy okoliczności, jakie wynikają ze zgromadzonych w jej toku dokumentów, w kontekście przesłanek z art. 69 § 1b u.s.p., mając w polu widzenia powyższe uwagi.

Końcowo należy zaznaczyć, że zgodnie z art. 69 § 1b zd. 3 u.s.p. niezakończenie niniejszego postępowania oraz wcześniej udzielone zabezpieczenie powodują, że S. J. pozostaje w stanie czynnym.